

Albin Zielke 1934 - 2012



FOTO: SEWERYN BRZEZIŃSKI

Albin Zielke urodził się 10 stycznia 1934 r. w Lignowach Szlacheckich. W latach 1948-1969 był czołowym lekkoatletą i piłkarzem nożnym LZS Morze Gdańsk, Unii i LZS Pelplin. Osiągał dobre wyniki w skoku w dal (6,40 m), skoku wzwyż i dziesięcioboju. Od 1965 r. wybitny trener lekkiej atletyki w LZS Wierzyca Pelplin, LKS Neptun Starogard Gd. (potem LKS Agro-Kociewie) i Lechii Gdańsk.

Jako szkoleniowiec potrafił umiejętnie pokierować rozwojem fizycznym swych synów – Dariusza i Piotra. W latach 80. XX w. byli oni mocnym punktem reprezentacji lekkoatletycznej Polski i swymi wynikami wywalczyli sobie miejsce w światowej czołówce skoczków.

W latach 1963-1969 Albin Zielke był prezesem klubu LZS Pelplin, a w latach 1980-1990 dyrektorem MGOKSiR w Pelplinie. W 2002 r. odznaczony „Medalem 80-lecia PZPN”, wcześniej m.in. medalem „Zasłużony Ziemi Gdańskiej”, „Zasłużony działacz PZLA”, Złotą Honorową Odznaką LZS. W 2004 r. laureat Nagrody Mestwina za działalność sportową.

■ BOGDAN SOLECKI

„W dobrych zawodach uczestniczyłem. Bieg ukończyłem”.
Stoimy dzisiaj nad trumną śp. Albina Zielkego uczestnicząc w jego ostatniej ziemskiej drodze.
Albin Zielke – człowiek-instytucja, człowiek-legenda. Jak mało kto, związany z Pelplinem i pelplińską lokalną społecznością. Długoletni dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji, długoletni prezes Klubu Sportowego Wierzyca. Sportowiec, trener, animator życia sportowego w naszym mieście. Wychowawca niezliczonych zastępów młodych adeptów lekkiej atletyki, którzy odnosili sukcesy w czasie zawodów nie tylko rangi ogólnopolskiej. Jeden z pierwszych członków Oddziału Kociewskiego Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. To w imieniu pelplińskich zrzeszeńców żegnam naszego najstarszego kolegę. Śp. Albin Zielke był Kociewiakiem z krwi i kości. W języku, mentalności, wierności obyczajom.
Kto z nas nie zna jego niezapomnianych powiedzeń pełnych życiowej prawdy i specyficznego humoru, a ponadto świadczących o przywiązaniu do małej ojczyzny.
Nie miejsce, aby je tutaj przytaczać, ale pozostaną one wśród nas jako specyficzna spuścizna po Zmarłym.
W imieniu członków naszej organizacji, a także w imieniu – tak myślę – wszystkich przedstawicieli pelplińskiej społeczności uczestniczących w pogrzebie, składam żonie, synom i wszystkim pozostałym członkom rodziny wyrazy szczerego współczucia.
Albinie, powtórzę raz jeszcze słowa z czytań mszalnych:
„W dobrych zawodach uczestniczyłem. Bieg ukończyłem”.

Tekst mowy pożegnalnej wygłoszonej w czasie pogrzebu śp. Albina Zielkego 7 sierpnia 2012 r. przez Bogdana Wiśniewskiego.



Duże wsparcie poprzez małe pieniądze, czyli o programie pay-roll



Dnia 22 sierpnia zostało podpisane porozumienie pomiędzy ZKiW nr 1 w Pelplinie a Fundacją Jedyńka Dzieciom o przystąpieniu do programu pay-roll. W imieniu zarządu fundacji składam podziękowanie dla pani Lucyny Bielińskiej, dyrektor ZKiW nr 1 za zrozumienie dla nowatorskiej metody, a pracownikom za wsparcie.

Co oznacza ten angielski zwrot? Jest to rodzaj wsparcia finansowego polegającego na dobrowolnej deklaracji pracowników do regularnego przekazywania określonej przez siebie, niewielkiej kwoty z pensji na rzecz organizacji pozarządowej. Zwykle są to tzw. końcówki pensji, np. 2-20 zł.

Program buduje pozytywny wizerunek ZKiW nr 1 w Pelplinie wśród społeczności lokalnej, jest łatwy do wdrożenia przy minimalnych procedurach administracyjnych, integruje pracowników, daje poczucie zaangażowania w rozwiązywanie ważnych kwestii

społecznych, a wskazanej organizacji pozarządowej daje środki na realizację zadań statutowych.

Jednocześnie nasza fundacja zobowiązała się do informowania naszych darczyńców o sposobie wykorzystania przekazanych funduszy. W przypadku ZKiW nr 1 będziemy to czynić podczas posiedzeń Rady Pedagogicznej.

Fundacja Jedyńka Dzieciom przyjęła i stosuje procedury wewnętrznej polityki bezpieczeństwa finansowego organizacji określonej w ustawie o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu.

Z propozycją wprowadzenia programu pay-roll w lokalnych zakładach pracy spotkają się niebawem mieszkańcy naszej lokalnej społeczności. Fundacja Jedyńka Dzieciom będzie przekonywać właścicieli firm, zarządy, dyrektorów i pracowników do współpracy. Razem możemy zmieniać otaczającą rzeczywistość. Liczymy na to, że ta nowoczesna forma wspierania działalności organizacji społecznych spotka się z zainteresowaniem mieszkańców gminy. Przecież działamy na ich rzecz.

■ MARZENNA MODRZEJEWSKA